

## Dr Tiberius Rata, Ezra- Nehemiasz , sesja 5, Ezra 9-10

© 2024 Tiberius Rata i Ted Hildebrandt

To jest dr Tiberius Rata w swoim nauczaniu na temat ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza. To jest sesja 5, Ezra 9-10.

Odwróćcie swoją Biblię do rozdziału 9 Księgi Ezdrasza. W rozdziale 9 mamy do czynienia z grzechem ludu.

To, że ludzie wrócili z wygnania, nie znaczy, że wszyscy przestrzegali prawa i Boga. Widzimy tu problem grzechu małżeństw mieszanych. Zaczynając od wersetu 1 rozdziału 9.

**1** Gdy to wszystko się dokonało, podeszli do mnie urzędnicy i powiedzieli: Lud Izraela, kapłani i Lewici nie oddzielili się od ludów tych krajów ze względu na swoje obrzydliwości.

Zatem interesujące jest to, że nie chodzi tylko o ludzi, ale kiedy w przywództwie jest grzech, oznacza to, że problemy są na innym poziomie. Kapłani i Lewici nie oddzielili się od narodów tej ziemi ze względu na ich obrzydliwości. A potem wymieniają, kim są ci ludzie.

Kananejczycy, Hetyci, Peryzycy, Jebusyci, Ammonici, Moabici, Egipcjanie i Amoryci. Wzięli bowiem niektóre ze swoich córek za żony dla siebie i swoich synów, tak że święty ród rozminął się z ludami tych krajów. I w tej niewierności dominowała ręka urzędników i naczelników.

Gdy tylko to usłyszałem, rozdarłem szatę i płaszcz, zgarnąłem włosy z głowy i brody i usiadłem przerażony. Wtedy wszyscy, którzy drżeli na słowa Boga Izraela z powodu niewierności powracających wygnańców, zgromadzili się wokół mnie, a ja siedziałem przerażony aż do wieczornej ofiary.

Prawo Boże było jasne, jeśli chodzi o małżeństwa mieszane. Ponownie prawo zabraniało zawierania małżeństw mieszanych pomiędzy Izraelitami i obcokrajowcami. Ponownie, Księga Wyjścia 34, począwszy od wersetu 11, jest jasna. Bóg i lud odnawiali swoje przymierze.

I czytamy tutaj w Księdze Wyjścia 34: Przestrzegajcie tego, co wam dzisiaj przykazuję. Oto wypędzę przed tobą Amorytów, Kananejczyków, Chetytów, Peryzyców, Chiwitów i Jebusytów. Uważajcie, abyście nie zawierali przymierza z mieszkańcami ziemi, do której idziecie, aby nie stała się ona sidłem pośród was.

Zburzycie ich ołtarze, potłuczecie ich słupy i wytniecie ich Aszerów . Nie będziecie bowiem oddawać czci żadnemu innemu Bogu. Bo Pan, którego imię jest Zazdrosny, jest Bogiem zazdrosnym.

Abyście nie zawierali przymierza z mieszkańcami tej ziemi i gdy oni będą się spólkować z cudzymi bogami i składać ofiary swoim bogom, a będziecie zaproszeni. Jecie z jego ofiary i bierzesz ich córki, swoich synów i ich córki, którzy uprawiają rozpustę według ich bogów, i czynicie swoich synów wszetecznikami według ich bogów.

Podobną listę przedstawiono w 4. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. Gdy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której idziesz, aby ją wziąć w posiadanie, i usunie przed tobą wiele narodów, Chetytów, Gargaszytów , Amorytów, Kananejczyków, Peryzyci, Chiwwici i Jebusyci, siedem narodów liczniejszych i potężniejszych od was. A kiedy Pan, Bóg twój, wyda ich tobie, a ty ich pokonasz, wtedy będziesz musiał ich poświęcić na całkowite zniszczenie. Nie będziesz zawierał z nimi przymierza i nie okażesz im miłosierdzia. Nie będziesz zawierał z nimi małżeństw mieszanych, oddając swoje córki ich synom i nie będziesz brać ich córek za swoich synów. Bo odwrócą waszych synów od pójścia za mną i służenia innym bogom. Wtedy zapłonie gniew Pana na ciebie i prędko cię zniszczy.

To bardzo ważne, żeby zrozumieć. Problemem nie było tutaj ich pochodzenie etniczne. Problem polegał na tym, że czcili innych bogów. Na przykład Mojżesz poślubił Etiopkę. Boaz był żonaty z Rut Moabitką. Ale ci ludzie ponownie weszli do rodziny Bożej. Problemem nie jest tu pochodzenie etniczne.

Problem w tym, że nie byli oni czcicielami Jahwe. Problemem były praktyki kultu. To nie ma nic wspólnego z rasizmem. Miało to związek z czystością religijną. Jak mówi Fensham : „Wpływ obcej matki, jej związku z inną religią, na jej dzieci zniszczyłby czystą religię Pana i stworzyłby religię synkretystyczną, sprzeczną ze wszystkim w wierze żydowskiej. Ostatecznie chodziło o zachowanie ich tożsamości, tożsamości religijnej.

Jak odpowiada Ezra? Ezra jest głęboko zasmucony. I uzewnętrznia to, rozdierając ubranie i wyciągając włosy z brody i głowy. Było zwyczajem, że wielu starożytnych mieszkańców Bliskiego Wschodu musiało rozdierać ubrania i rozczesywać włosy na znak żałoby.

Widzimy to w 2 Samuela 13, 2 Królów 22, Hioba 1 i Izajasza 22. Rozdzieranie ubrań jest zmodyfikowanym rytuałem nagości, a wrywanie włosów jest zmodyfikowaną formą golenia.

Działania Ezry ujawniły to, co kryje się w jego sercu: ból i cierpienie, ponieważ ludzie podążają za innymi bogami.

Nawiasem mówiąc, zgodnie z tekstem do Ezdrasza dołączyli inni bogobojni mężczyźni i kobiety, służąc mu swoją obecnością aż do wieczornej ofiary. Powaga sytuacji i ból w sercu sprawiają, że Ezra pada na kolana w modlitwie. Powtórzę raz jeszcze: co za wspaniały przykład dla dzisiejszego chrześcijanina i dzisiejszego chrześcijańskiego przywódcy.

Musimy utożsamiać się z ludźmi, którym przewodzimy i opłakiwać ich grzechy. Nie wytykanie tego palcem, nie mściwość, ale dzielenie się naszym bólem z Bogiem. Dzisiejszy chrześcijański przywódca, podobnie jak Ezdrasz, musi spędzać dużo czasu na modlitwie, nie w ostateczności, jak to czasami robimy, ale jako pierwszy impuls.

A Ezdrasz zwraca się do Boga w modlitwie. I tak mamy przez resztę rozdziału 9. Podczas wieczornej ofiary, jak Ezra pisze ponownie w pierwszej osobie, wstałem z postu w podartej szacie i płaszczu, upadłem na kolana i rozłożyłem ręce, aby Pana, Boga mojego, mówiąc: Boże mój, wstydzę się i zarumieniłem, abym wznosił oblicze moje do Ciebie, Boże mój, bo nasze winy wzniosły się ponad nasze głowy, a nasza wina sięgnęła nieba. Co masz na myśli, nasz? Ezra nie był winny.

Ale to, co robi Ezra, jest tym, co powinien robić każdy przywódca: identyfikować się z ludźmi. Powtórzę jeszcze raz: dobry przywódca nigdy nie potrząsa swoją mściwą postacią przed ludźmi, ale dobry przywódca identyfikuje się z ludźmi. Daniel zrobił to samo.

Nehemiasz robi to samo. I Ezra robi to samo tutaj. Utożsamia się ze swoim ludem, kiedy wyznaje zbiorowy grzech.

Nazywa Boga moim Bogiem. Ale zwróćcie uwagę, kiedy mówi o grzechu – mówi – o naszych niegodziwościach. Utożsamia się z ludźmi, choć nie jest winny tych grzechów.

Werset 7.

**7** Od dni naszych ojców aż do dnia dzisiejszego jesteśmy w wielkiej winie. I za nasze winy my, nasi królowie i nasi kapłani, wydaliśmy się w ręce królów tych krajów, pod miecz, w niewolę, na plądrowanie i na wielką hańbę, jak to jest dzisiaj. **8** **Ale teraz na krótką chwilę** PAN, NASZ BÓG, okazał łaskę, aby pozostawić nam resztkę i zapewnić nam bezpieczną pozycję w swoim świętym *miejscu*, aby nasz Bóg rozjaśnił nasze oczy i obdarzył nas odrobiną ożywienia w naszej niewoli.

Ezra zdaje sobie sprawę, co się dzieje. Bóg nas sprowadził z powrotem. On daje nam odnowienie.

Bo jesteśmy niewolnikami, werset 9. Jednak nasz Bóg nie opuścił nas w naszej niewoli, ale okazał nam swoją niezachwianą miłość przed królami perskimi, aby dać nam ożywienie, abyśmy mogli założyć dom naszego Boga i naprawić jego ruiny i aby dał nam ochronę w Judei i Jerozolimie.

**10** „A teraz, Boże nasz, co po tym powiemy? Bo opuściliśmy Twoje przykazania, **11** które nakazałeś przez swoje sługi, proroków, mówiąc: Ziemia, do której wchodzisz, aby ją wziąć w posiadanie, jest ziemią nieczystą nieczystością narodów tych ziem, ich obrzydliwościami, które napełniły ją od końca do końca z ich nieczystością. **12** Dlatego nie oddawajcie swoich córek ich synom i nie bierzcie ich córek za swoich synów i nigdy nie szukajcie dla nich pokoju ani pomyślności, abyście byli silni, a spożywali dobra ziemi i pozostawili ją w dziedzictwie swoim dzieciom na zawsze.

**13** A po tym wszystkim, co na nas przyszło za nasze złe uczynki i za naszą wielką winę, skoro Ty, nasz Boże, ukarałeś nas mniej, niż na to zasługiwały nasze winy, i dałeś nam taką resztkę, **14** czy mamy ponownie złamać Twoje przykazania i zawierać małżeństwa z narodami, które dopuszczają się tych obrzydliwości? Czy nie rozgniewałbyś się na nas, dopóki nas nie wytracisz, tak że nie pozostanie żadna resztką ani nikt, kto mógłby ujść z życiem? **15** Panie, Boże Izraela, jesteś sprawiedliwy, bo pozostała nam resztką, która ocalała, jak to jest dzisiaj. Oto my jesteśmy przed wami w naszej winie, bo z tego powodu nikt nie może się przed wami stanąć”.

Ezra wyznaje zbiorowy grzech.

Ezdrasz identyfikuje się ze swoim ludem. Wszystkie te pytania, które zadaje, są pytaniami retorycznymi i wymagają odpowiedzi: nie. Czy mamy ponownie złamać Twoje przykazania i zawierać małżeństwa z narodami, które dopuszczają się tych obrzydliwości? Nie, to jest odpowiedź, na którą należy odpowiedzieć od razu.

Czy nie rozgniewałbyś się na nas, dopóki nas nie strawisz? Tak, to znowu pytanie retoryczne wymagające odpowiedzi, tak. Ale Bóg wie, Ezdrasz wie, kim jest Bóg, i wywyższa Go za to, że jest Bogiem łaski, sprawiedliwości i prawości. Powtórzę raz jeszcze: modlitwa Ezdrasza jest wspólnym przykładem dla dzisiejszych naśladowców Chrystusa i dzisiejszego chrześcijańskiego przywódcy.

Programy, które mamy w naszych kościołach, niezależnie od tego, jak wyszukane i ekstrawaganckie, nigdy nie zastąpią silnego życia modlitewnego. Podobnie jak Ezdrasz, musimy nauczyć się wyznawać grzechy osobiste i zbiorowe. Podobnie jak Ezdrasz, musimy nauczyć się identyfikować się z ludźmi, którym służymy.

Najgorszą rzeczą, jaką możemy zrobić jako przywódcy kościoła, jest posiadanie mentalności my kontra oni. To my, to rodzina. Przywódca, który ma postawę bardziej świętą od ciebie, nie zajdzie zbyt daleko.

Przywódcą, który uniża się, aby utożsamić się ze skrzywdzonym, będzie podobny do naszego Pana Jezusa, który stał się niczym, przyjął postać sługi i uniżył się dla nas, jak pisze Paweł w Liście do Filipian 2. Co więc zrobić, gdy w obozie panuje grzech? Co robi lider? Rozdział 10 mówi nam, co robi. Wzywa swój lud do świętości. Wzywa swój lud do pokuty.

To właśnie mamy w rozdziale 10, w pierwszych czterech wersetach. Napomnieniem jest świętość. Pamiętajcie, macie być oddzieleni. Masz być inny.

**1** Gdy Ezdrasz modlił się i spowiadał, płacząc i rzucając się przed dom Boży, zebrało się przy nim z Izraela bardzo wielkie zgromadzenie mężczyzn, kobiet i dzieci, bo lud gorzko płakał. **2** A Szekaniaś, syn Jechiela, z synów Elama, zwrócił się do Ezdrasza: „Złamaliśmy wiarę w naszego Boga i pobraliśmy się za cudzoziemki z ludów tej ziemi, ale nawet teraz jest nadzieja dla Izraela pomimo tego. **3** Dlatego zawrzyjmy przymierze z naszym Bogiem, że odprawimy wszystkie te żony i ich dzieci, zgodnie z radą mojego pana ǫtych, którzy drżą przed przykazaniem naszego Boga, i niech się stanie zgodnie z Prawem. **4** Wstań, bo takie jest twoje zadanie, a my jesteśmy z tobą; bądź silny i zrób to.”

Chcę tu wspomnieć o czymś bardzo ważnym. Nie jest to fragment nakazowy.

Nie powinieneś tego brać i mówić: O, spójrz, oni odłożyli na bok, powiedzmy, rozwodzą się ze swoimi żonami, a potem, jeśli jesteś żonaty z niewierzącym, powinieneś zrobić to samo. Nie. Musimy przyjrzeć się całej radzie Bożej.

A Bóg nienawidzi rozwodów. A 1 Koryntian 7 jest jasny. Jeśli niewierzący małżonek chce powiedzieć: Nie rozwodzicie się, dwie krzywdy nie czynią dobra.

To jest fragment opisowy. Mówi nam, co się stało. Ale Ezra znowu zaczyna od dawania przykładu.

Modli się i płacze nad grzechem ludu, chociaż grzechu nie popełnił. Znowu świeci przykładem. Identyfikuje się ze swoim.

Ale w tym przypadku, chociaż osoba, która do niego przychodzi, Szekaniaś, nie jest wymieniona wśród przestępców, jest on świeckim przywódcą, który również utożsamia się ze swoim ludem. I znowu mówi: Dokonaliśmy tego. To wyrażenie „cudzoziemki” jest bardzo interesujące.

W Starym Testamencie pojawia się dziesięć razy. Po raz pierwszy pojawia się w związku z królem Salomonem, który poślubił cudzoziemki. I znowu 1 Królowie zidentyfikowali ich jako Moabitów, Ammonitów, Edomitów, Sydończyków i Hetytów.

Zarówno kontekst królów, jak i Ezdrasza i Nehemiasza sugeruje, że kobiety te były bałwochwalcami i nie były Żydówkami. Ponownie, problemem nie były małżeństwa mieszane z obcokrajowcami jako takie, które wywołały taką konsternację Ezdrasza, ale z obcokrajowcami, którzy byli synkretami, poganami i bałwochwalcami. Lubię She Caniah.

Podąża za przykładem Ezry. Nie mówi: „ No cóż , wszyscy to robią”. NIE.

Chce uporać się z grzechem i chce go naprawić. Ponownie, winni grzechu małżeństw mieszanych muszą zobowiązać się do oddalenia nie tylko żon, ale także, jak mówi tutaj Biblia, dzieci. Jest to ponownie bardzo surowa propozycja, biorąc pod uwagę dzisiejsze rozumienie małżeństwa.

Ale znowu problem polega na tym, że żydowscy mężczyźni poślubiali cudzoziemki wbrew prawu Bożemu. Małżeństwa te od początku uważano za nielegalne. Nie jest to łatwe zadanie.

Dlatego napomnienie „Bądź silny” było bardzo, bardzo ważne. Mogło to przypomnieć Ezdraszowi zachęcające słowa Mojżesza skierowane do Jozuego w 31. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. Bądź silny.

Albo bądźcie silni – słowa, które Bóg skierował do Jozuego w rozdziale 1, wersety 6 i 9. Interesujące jest to, że ludzie pokutują. Wszyscy znamy przypadki, w których ludzie się z nimi konfrontują, a oni konfrontują się ze słowem, a oni usprawiedliwiają grzech lub obwiniają innych ludzi. Ale w tym przypadku wydaje się, że istnieje przynajmniej pokuta, przynajmniej na początku, wersety 5 i 6.

**5** Wtedy wstał Ezdrasz i kazał czołowym kapłanom, lewitom i całemu Izraelowi złożyć przysięgę, że uczynią tak, jak powiedziano. Złożyli więc przysięgę.

**6** Następnie Ezdrasz oddalił się sprzed domu Bożego i udał się do komnaty Jehochanana, syna Eliasziba, gdzie spędził noc , *nie* jedząc chleba ani nie pijąc wody, bo opłakiwał niewierność wygnańców.

Mało tego, wersety 7 i 8.

**7** I ogłoszono w całej Judzie i Jerozolimie wszystkim powracającym wygnańcom, aby zgromadzili się w Jerozolimie, **8** i że jeśli ktoś nie przybędzie w ciągu trzech dni, na mocy postanowienia urzędników i starszych cały jego majątek powinien zostać skonfiskowany, a on sam wyrzucony ze zgromadzenia wygnańców.

Ponownie, wydaje się to dość surowe, ale miało na celu zjednoczenie wszystkich, wersety 9 i 11.

**9** Potem w ciągu trzech dni zebrali się wszyscy mężowie z Judy i Beniamina w Jerozolimie. Był to miesiąc dziewiąty, dwudziestego dnia tego miesiąca. I cały lud siedział na placu przed domem Bożym, drżąc z powodu tej sprawy i z powodu ulewnego deszczu. **10** I wstał kapłan Ezdrasz, i rzekł do nich: «Złamaliście wiarę i poślubiliście cudzoziemki, i w ten sposób powiększyliście winę Izraela. **11** A teraz wyznaj wyznanie przed PANEM, Bogiem twoich ojców, i wykonaj Jego wolę. Odłączcie się od narodów tej ziemi i od cudzoziemskich żon». Czasami zadaniem przywódcy jest stawienie czoła grzechowi i to właśnie robi Ezra. Złamałeś wiarę i poślubiłeś cudzoziemki. Złóż wyznanie przed Panem.

Ponownie prosi ludzi, aby wyznali grzechy i oczywiście odpokutowali i odwrócili się od tego grzechu. Nie wystarczy rozpoznać grzech. Nie wystarczy wyznać grzech.

Musimy odpokutować za grzech. Musimy odwrócić się od tego grzechu. Oddzielcie się, co wskazuje na ideę świętości.

I znowu widzimy reakcję ludzi. Nie usprawiedliwiają swojego grzechu. Nie ukrywają swojego grzechu.

Nie szukają wymówek dla swojego grzechu. Wersety 12 i następane.

**12** Wtedy całe zgromadzenie odpowiedziało donośnym głosem: «Tak jest; musimy zrobić tak, jak powiedziałeś. **13** Ale ludzi jest wielu i jest to czas ulewnego deszczu; nie możemy stać na otwartej przestrzeni. Nie jest to zadanie na jeden dzień czy na dwa, gdyż w tej sprawie znacznie przekroczyliśmy. **14** Niech nasi urzędnicy staną w obronie całego zgromadzenia. Niech w wyznaczonych terminach przyjdą w naszych miastach wszyscy, którzy pojmowali żony cudzoziemek, a z nimi starsi i sędziowie każdego miasta, aż odwróci się od nas srogi gniew Boga naszego z tej powodu».

Przyznanie się do winy jest bardzo potrzebne i ważne jest, aby proces pokuty. A lud zgadza się z oskarżeniem Ezry. Tak jest. Musimy zrobić tak, jak powiedziałeś.

I zgadzają się to zrobić, ale proszą o czas. I można powiedzieć, że wszyscy się z tym zgodzili, prawda? Wszyscy wstali i zaczęli klaskać. NIE.

Wersety 15 i dalej mówią:

Tylko Jonatan, syn Asaela, i Jachzejasz, syn Tikwy, sprzeciwiali się temu.

A co się stanie, gdy pojawi się opozycja? Cóż, zyskują zwolenników.

„A Meszullam i Szabbetaj, Lewici, wspierali ich”.

Mieli opozycję nie tylko ze strony przywódców, w tym przypadku przywódców lewickich.

**16** Następnie uczynili to powracający wygnańcy. Kapłan Ezdrasz wybrał mężów, naczelników domów ojcowskich, według domów ojcowskich, każdego z nich wyznaczonego z imienia. Pierwszego dnia dziesiątego miesiąca zasiedli, aby zbadać tę sprawę; **17** a pierwszego dnia pierwszego miesiąca dobiegł koniec wszystkich mężczyzn, którzy poślubili cudzoziemki.

Pomimo sprzeciwu Ezra uwzględniła rekomendację ludu.

Ich zadaniem jest zbadanie sprawy 110 spraw. A ich praca trwa trzy miesiące. Wow. To dużo. W wersetach od 18 do 44 powiedziano nam, kim są ci ludzie. Jeśli kiedykolwiek będziesz miał problemy ze snem, zawsze możesz przejrzeć tę listę, a ona bardzo szybko cię usypi.

Ale powodem, dla którego się o nich wspomina, jest to, że są ważne. Zwróćcie uwagę, że wersety 18 i 19 mówią o synach kapłanów. Ponownie mówisz o grzechach spadających na rodziny przywódców.

Kiedy spojrzysz na tę listę, masz 17 kapłanów, 6 Lewitów, 3 odźwiernych, 1 śpiewaka i 84 świeckich. Podobnie jak za dni Heliego (1 Samuela 1-3), nawet niektórzy synowie kapłanów dopuścili się grzechów małżeństw mieszanych. Ponownie fakt, że lista zaczyna się od księży, ponownie uwypukla fakt, że przywódcy religijni i ich rodziny nie są wolni od grzechu.

W wersetach od 20 do 24 znowu mamy pozostałych urzędników kultu, Lewitów, śpiewaków, odźwiernych. Począwszy od wersetu 25, świeccy znajdują się pod pojęciem całego Izraela. A potem kończy się nagle wskazaniem, cytuję, że niektóre kobiety nawet urodziły dzieci.

Tak kończy się książka. Bardzo, bardzo ciekawy sposób na zakończenie książki. Ale znowu, z praktycznego punktu widzenia, dla naśladowcy Chrystusa masz modlitwę, masz post, masz wyznanie grzechów, pokutę za grzechy.

Jest to bardzo praktyczne, ponieważ jest czas, kiedy musimy uklęknąć, aby się modlić, ale jest też czas, kiedy wstajemy z kolan i coś robimy. Pobożność, jak ktoś powiedział, pobożność nie zastępuje przygotowania, podobnie jak przygotowanie nie zastępuje pobożności. Oboje muszą iść razem.

Ezdrasz zaczyna modlić się na kolanach, ale potem idzie dalej i robi coś z grzechem. Pobożność i przygotowanie, pobożność i działanie muszą iść w parze. I to jest księga Ezdrasza.



To nie koniec. Pamiętajcie, że dzieje się tak także w przypadku Nehemiasza i przyjrzymy się temu następnym razem.

To jest dr Tiberius Rata w swoim nauczaniu na temat ksiąg Ezdrasza i Nehemiasza. To jest sesja 5, Ezra 9-10.